

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 15 maja 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Beata Sójka

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2020 r. na posiedzeniu niejawnym

odwołania W. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P.

z dnia 23 sierpnia 2019 roku, znak (...)

w sprawie W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w P.

o wysokość emerytury

oddala odwołanie

Beata Sójka

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 sierpnia 2019 r. o znaku (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., na podstawie przepisu art. 114 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), po rozpoznaniu wniosku z dnia 14 sierpnia 2019 r., odmówił W. S. prawa do przeliczenia emerytury.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że prawo do świadczeń lub ich wysokości ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności, istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Organ rentowy nie stwierdził nieprawidłowości w aktach emerytalnych W. S., dających podstawy do przeliczenia świadczenia, a wnioskodawczyni nie przedłożyła żadnych nowych dokumentów, mających wpływ na zmianę wysokości podstawy wymiaru świadczenia.

W. S. w piśmie z dnia 20 września 2019 r. odwołała się od ww. decyzji do Sądu Okręgowego w Poznaniu wskazując, że się z nią nie zgadza. Odwołująca wprost wskazała, że nie będzie składać żadnych nowych dokumentów w tej sprawie, gdyż ich nie ma, a wszystkie konieczne dokumenty, potwierdzające fakt uiszczenia składek za pracę w gospodarstwie rolnym brata, znajdują się już w posiadaniu ZUS. Odwołująca wniosła o wnikliwe przeanalizowanie sprawy przez sąd.

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując co do zasady stanowisko, wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. S. urodziła się (...), w latach 1966-1989 pracowała zawodowo w Krajowej Państwowej (...) o/P. na stanowisku konduktorki i kasjerki.

Decyzją z dnia 1 lutego 1990 r. organ rentowy przyznał odwołującej prawo do renty inwalidzkiej III grupy. Następnie, decyzją z dnia 10 lipca 1992 r., z uwagi na sprawowanie opieki nad niepełnosprawnym bratem A. S., organ rentowy przyznał W. S. od 1 grudnia 1991 r. prawo do emerytury w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników, opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

W. S. w latach 1989-2000 pracowała w gospodarstwie domowym i rolnym brata J. S. i została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od 29 października 1989 r., następnie od 1 grudnia 1990 r. i od dnia 1 lutego 1993 r.

Decyzją z dnia 29 lipca 1994 r. ZUS o/P. stwierdził, że W. S. nie podlega od 29 października 1989 r. do 3 października 1990 r. i od 1 grudnia 1990 r. do nadal ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik. W. S. zaskarżyła przedmiotową decyzję do Sądu Okręgowego w Poznaniu, który jednakże wyrokiem z dnia 16 marca 1995 r. sygn. VIII U 2373/94 oddalił jej odwołanie. Sąd ustalił, że gospodarstwo (...) znajdowało się w B., gm. G., a W. S. wraz z niepełnosprawnym bratem zamieszkiwała wówczas w S.. Okoliczności te wykluczały stale zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę W. S. w gospodarstwie brata; w ocenie sądu odwołująca okazjonalnie pomagała bratu w pracach w gospodarstwie, jej praca miała charakter pomocy rodzinie.

W. S. ponownie we wniosku z dnia 26 stycznia 1998 r. zwróciła się do organu rentowego o doliczenie stażu pracy do emerytury – okresu zatrudnienia w gospodarstwie rolnym brata J. od 1 lutego 1993 r. do 31 maja 1995 r. Decyzją z dnia 13 marca 1998 r. organ rentowy z uwagi na prawomocną decyzję z dnia 29 lipca 1994 r. załatwił ww. wniosek odmownie. W. S. wywiodła od decyzji z dnia 13 marca 1998 r. odwołanie do Sądu Okręgowego w Poznaniu, który wyrokiem z dnia 14 grudnia 1998 r. sygn. VIII U 5501/98 prawomocnie oddalił odwołanie.

Odwołująca we wniosku z dnia 17 listopada 2004 r., powołując się na informację uzyskaną w wydziale orzecznictwa ZUS, ponownie wniosła o zaliczenie lat pracy 1993-1995 w gospodarstwie rolnym brata do łącznego stażu pracy. Odwołująca wyjaśniła, że J. S. nie zamieszkiwał z nią i nie prowadził wspólnego gospodarstwa domowego. Decyzją z dnia 25 listopada 2004 r., uzupełnioną decyzją z dnia 15 listopada 2005 r. organ rentowy w oparciu m.in. o przepis art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS odmówił odwołującej ponownego rozpatrzenia wniosku w sprawie zaliczenia do stażu pracy okresu zatrudnienia w gospodarstwie rolnym brata J. S. w okresie od 29 października 1989 r. do 3 października oraz od 1 grudnia 1990 r. do 31 maja 1995 r. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że odwołująca prawomocną decyzją z dnia 29 lipca 1994 r. została wyłączona z ubezpieczenia społecznego w okresie od 29 października 1989 r. do 3 października 1990 r. i od 1 grudnia 1990 r. do 22 października 2000 r., a do aktualnego wniosku o przeliczenie nie przedłożyła żadnych nowych dokumentów. W. S. w piśmie z dnia 23 grudnia 2004 r. odwołała się od powyższej decyzji do Sądu Okręgowego w Poznaniu, który po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, wyrokiem z dnia 27 lipca 2006 r. sygn. VIII U 530/06 oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił przy tym, że rzeczywistym celem zawartej umowy o pracę między J. S. a W. S. był zamiar obejścia przepisów art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. objęcie W. S. świadczeniami z ubezpieczeń społecznych. W. S. bowiem na przestrzeni lat 1989-2004 prowadziła wraz z bratem J. i bratem A. wspólne gospodarstwo domowe i wykonywała obowiązki domownika. W. S., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika z urzędu, wywiodła od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 lipca 2006 r. apelację, która jednakże została prawomocnie odrzucona postanowieniem tego sądu z dnia 10 października 2006 r. sygn. VIII U 530/06.

Decyzją z dnia 16 marca 2007 r. organ rentowy przyznał W. S. emeryturę na podstawie przepisu art. 53 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W. S. następnie wielokrotnie, m.in. w piśmie z dnia 26 lipca 2007 r., z dnia 19 lutego 2008 r., 11 marca 2008 r., 5 września 2008 r., 16 grudnia 2008 r., 20 stycznia 2009 r. wносиła o zaliczenie pracy w gospodarstwie rolnym brata J. S.

do wysokości emerytury. Decyzją z dnia 4 marca 2009 r. organ rentowy ponownie odmówił uwzględnienia odwołującej spornych okresów pracy do stażu pracy do emerytury, z tych samych przyczyn, jak poprzednio. Prawomocnym wyrokiem z dnia 26 października 2009 r. sygn. VIII U 1646/09 Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie W. S. od decyzji ZUS z dnia 4 marca 2009 r.

Odwołująca ponowiła wnioski o doliczenie do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym brata J. m.in. w pismach z dnia 15 kwietnia 2013 r., 22 maja 2013 r., 4 lipca 2013 r., 9 stycznia 2015 r., 23 lutego 2018 r., 2 maja 2018 r. i ostatnio 14 sierpnia 2019 r.

W odpowiedzi na wniosek z dnia 14 sierpnia 2019 r., organ rentowy w dniu 23 sierpnia 2019 r. wydał decyzję odmawiającą przeliczenia emerytury odwołującej z uwzględnieniem spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym brata J.. Decyzja ta stanowi przedmiot zaskarżenia w niniejszym postępowaniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zebrane w aktach sprawy, w tym w aktach ZUS nr 786165 dot. W. S., nadto dokumentów w aktach Sądu Okręgowego w Poznaniu sygn. VIII U 2373/94, VIII U 5501/98, VIII U 530/06 i VIII U 1646/09.

Za w pełni wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał zgromadzone w sprawie dokumenty, gdyż zostały one sporządzone w przepisanej formie przez właściwe organy w zakresie ich kompetencji, a żadna ze stron ich prawdziwości nie kwestionowała. Natomiast fakt niekwestionowania przez strony treści kserokopii dokumentów, pozwolił na potraktowanie tych kserokopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

W. S. w toku postępowania sądowego, mimo stosownego pouczenia i zobowiązania w zarządzeniu z dnia 20 stycznia 2020 r. (k. 9), nie przedłożyła żadnych nowych dowodów na potwierdzenie swojego stanowiska, wskazując przy tym ponownie w piśmie procesowym z dnia 27 lutego 2020 r. (k. 20), że nie ma żadnych nowych dokumentów na okoliczność spornej pracy w gospodarstwie rolnym brata J. S..

W zaistniałej sytuacji, w oparciu o przepis art. 148¹ k.p.c. przedmiotowa sprawa została skierowana na posiedzenie niejawne, i to pomimo jej pierwotnego wyznaczenia na rozprawę w dniu 25 marca 2020 roku. Sąd, po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, mając na względzie całokształt przytoczonych w nich twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych finalnie uznał bowiem, iż przeprowadzenie rozprawy nie było konieczne. Odwołująca w piśmie procesowym z dnia 27 lutego 2020 roku wyraźnie wskazała, że „innej dokumentacji nie posiada”, a w związku z tym jej ewentualne przesłuchanie należało uznać za zbędne. Co istotne, wniosek o przeprowadzenie rozprawy nie został także złożony przez żadną ze stron. Wobec powyższego, niniejsza sprawa została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie W. S. okazało się niezasadne.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie, czy do stażu pracy odwołującej, przyjętego do emerytury, można uwzględnić pracę W. S. w gospodarstwie rolnym brata J. S., głównie na przestrzeni lat 1989 – 1995. Okoliczność ta była przedmiotem wielu wniosków odwołującej do organu rentowego na przestrzeni lat 1994 – do chwili obecnej, w przedmiotowym zakresie toczyły się też sądowe postępowania odwoławcze, o których już mowa powyżej.

W. S. stoi na stanowisku, że łączyła ją z bratem J. S. umowa o pracę, a J. S. odprowadził za nią składki w spornym okresie. Kluczowym w niniejszej sprawie jest jednakże pierwotne ustalenie ZUS, że W. S. została zgłoszona przez brata do ubezpieczeń społecznych jako pracownik najemny, a nie z tytułu umowy o pracę. Przeprowadzone w sprawie postępowanie wyjaśniające doprowadziło do wydania w dniu 29 lipca 1994 r. decyzji, w której organ rentowy stwierdził, że W. S. z tytułu zatrudnienia w gospodarstwie rolnym nie podlega od dnia 29 października 1989 r. do 3 października 1990 r. i od 1 grudnia 1990 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. Uprawomocnienie tej decyzji spowodowało, że nawet, jeżeli J. S. odprowadził za sporny okres składki za odwołującą,

to stały się one nienależne, a okres ten nie może być uznany za okres składkowy, podlegający zaliczeniu do stażu pracy do emerytury odwołującej.

Kwestię podnoszonego zatrudnienia W. S. w gospodarstwie brata J. S. szczególnie rzetelnie zbadał Sąd Okręgowy w Poznaniu w toku postępowania sygn. VIII U 530/06, w którym na okoliczność ustalenia charakteru tego zatrudnienia, sąd przesłuchał odwołującą i świadków (por. rozprawa z dnia 6 lipca 2006 r., sygn. akt VIII U 530/06). Na podstawie zeznań odwołującej i świadków sąd potwierdził poczynione do tej pory ustalenia, że W. S. faktycznie nie łączył z bratem J. S. stosunek pracy (brak było cech charakterystycznych dla tego stosunku, np. podległości), praca odwołującej miała charakter wyłącznie pomocy członkowi rodziny, cykliczny z uwagi na równoczesną konieczność sprawowania opieki nad niepełnosprawnym bratem A. S.. Jakkolwiek odwołująca była z tego tytułu wynagradzana przez J. S., to wyniki postępowania w sprawie sygn. VIII U 530/06 dowiodły, iż wiązało się to z obejściem przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie z przepisem art. 365 §1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Co więcej, w myśl przepisu art. 366 k.p.c., wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Jak zważył Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 września 2019 r. sygn. III AUa 80/19, „(...) Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu oznacza, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to przyjęto we wcześniejszym prawomocnym wyroku, co gwarantuje poszanowanie dla orzeczenia sądu ustalającego lub regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, nie może być ona już ponownie badana.”

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd orzekający w sprawie podkreśla, że jest związany ustaleniami poprzednich prawomocnych rozstrzygnięć sądowych w sprawie doliczenia pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym brata J. i z tego powodu może badać odwołanie W. S. tylko przez pryzmat przesłanek, wynikających z przepisu art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2020.53 j.t.)

Przepis ten przewiduje, że w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli:

- 1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;
- 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;
- 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
- 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;
- 5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;
- 6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 marca 2020 r. sygn. III AUa 1471/19, odnosząc się do przesłanki „nowych okoliczności” z art. 114 ust. 1 pkt 1 wskazał, że „termin ten obejmuje swoim zakresem zarówno okoliczności faktyczne, jak i okoliczności sprawy. Okoliczności faktyczne są to fakty ustalone na podstawie dowodów,

które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, zaś okoliczności sprawy dotyczą uchybień organu rentowego na etapie stosowania prawa materialnego lub w trakcie podejmowania czynności procesowych. Ujawnienie nowych okoliczności polega więc na ujawnieniu faktów, które mają wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub na jego wysokość oraz na ujawnieniu uchybień w stosowaniu prawa materialnego lub procesowego.”

„Ujawnione okoliczności”, o których mowa w ww. art. 114, to określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie uprawnień ubezpieczeniowych (tj. przesłanki nabycia prawa do świadczeń) oraz uchybienia normom prawa materialnego lub/i procesowego wpływające na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną zainteresowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 lutego 2020 r. sygn. III AUa 573/19).

W przedmiotowej sprawie W. S. w dwóch pismach, tj. z dnia 20 września 2019 r. (tj. odwołaniu – k. 4) i z dnia 27 lutego 2020 r. (k. 20) wprost wskazała, że nie posiada żadnych nowych dowodów w spornej sprawie, w tym dokumentów, nie są jej znane żadne nowe okoliczności w stosunku do ustaleń, poczynionych już na przestrzeni minionych lat przez organ rentowy i Sąd Okręgowy w Poznaniu. Odwołująca konsekwentnie stoi na stanowisku, że wszystkie dokumenty, pozwalające na doliczenie spornego okresu pracy do emerytury, są w aktach organu rentowego. Odwołująca wyraża przy tym przekonanie o odprowadzeniu składek za przepracowany okres za nią przez brata J., które w jej ocenie dodatkowo potwierdzają słuszność jej stanowiska. Odwołująca zdaje się przy tym nie zauważać zapadłych w jej sprawie prawomocnych decyzji ZUS i orzeczeń sądowych wyjaśniających, iż pozostaje w błędzie.

Mając na uwadze powyższe, w związku z brakiem nowych okoliczności w sprawie w trybie przepisu art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd uznał odwołanie W. S. za niezasadne i oddalił je na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Beata Sójka